



# Mirośław Pawłowski

Kamuflaż

spa•spot

listopad 2012

Człowiek wpisany w dwa światy – subiektywny i obiektywny – przez całe życie doskonalili się w przekraczaniu ich granic. Przywdziewa różnego rodzaju maski, buduje wokół siebie swoiste pancerze, postrzegany jest jako figura mglista, zamknięta, niedostępna i powierzchowna. Pojęcie maski, jakie tutaj przyjmuję opiera się na przeciwstawieniach rzeczywistości obiektywnej i rzeczywistości subiektywnej, człowieka wewnętrznego i człowieka zewnętrznego. Stefan Chwin w jednym z esejów napisał: Twarz jest maską „człowieka wewnętrznego”. Zastępując twarz lub oczy tworzę w ten sposób „bohaterom” moich grafik specyficzny rodzaj maski. „Twarz mówi. Mówi w tym sensie, że to właśnie ona umożliwia i rozpoczyna wszelki dyskurs” – napisał Emmanuel Levinas. Między fotograficznym początkiem a jego graficznym skutkiem rozpościera się możliwy dyskurs na temat potencjalności znaczeń, potencjalności samego obrazu.

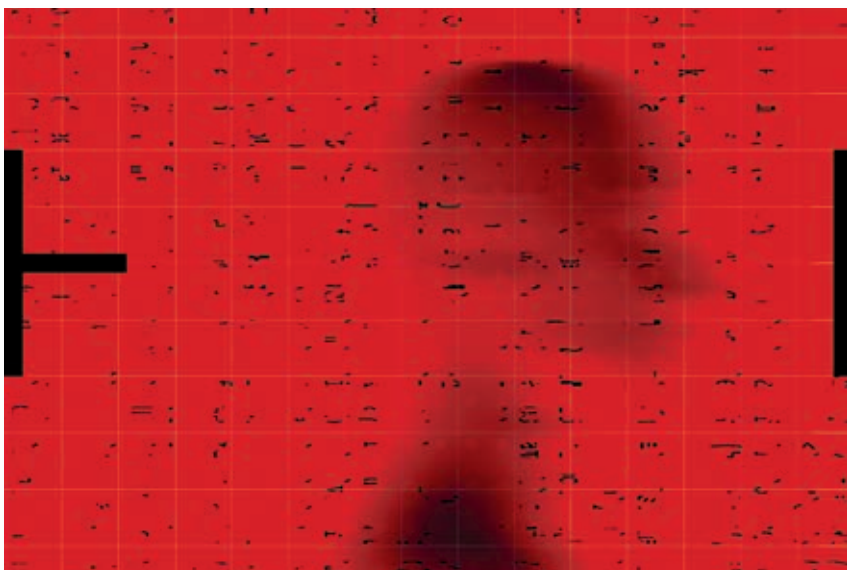
Programowe zatarcie czytelności obrazu, sprowadzenie twarzy postaci do roli maski czy pewnego zredukowanego znaku, które jest motywem przewodnim całego cyklu „Kamuflaż”, jest moim osobistym komentarzem współczesności. Ale to zacieranie czytelności obrazu rzeczywistego prowadzi nieuchronnie do specyficznej gry pomiędzy tym, co potencjalne, istniejące w sferze idei, „pamięci” obrazu a tym, co skonkretyzowane w skończonej odbitce graficznej. Dla mnie jest to proces redukcji znaków plastycznych, ale nie znaczeń. Stąd wszelkie manipulowanie zarejestrowaną uprzednio rzeczywistością, zawartością semantyczną wyjściowej kliszy prowadzi najczęściej do takiego jej przekształcenia, iż efekt obrazowy staje się pewną sumą, uogólnieniem wielu konkretnych obrazów, bądź też prowadzi do zupełnego niemal rozluźnienia związków znaczeniowych między tym, co było dla mnie punktem wyjścia a tym, co okazało się finalnym efektem. Tym sposobem wyjściowy obraz zostaje odarty z pospolitości i banalności, a problem fałszu i prawdy matrycy wobec rzeczywistości – zniesiony.

Z czasem zacząłem tworzyć własnych „aktorów”. Dzięki odpowiednim programom komputerowym wygenerowałem cyfrowo postać, chciałoby się powiedzieć, człowieka uniwersalnego, który pozornie wygląda jak prawdziwy: ma ręce, nogi, ciało, lecz prawdziwym nie jest. Jest ułudą rzeczywistego. Następnie, multiplikując twarz „modela”, doprowadziłem do sytuacji, w której następowało nierozzerwalne połączenie intencji z rzeczywistością. Sztuczne, cyborgowe maski zaczęły żyć własnym życiem, udając nasze twarze. Stały się potencjalnym wizerunkiem każdego z nas.

Niekiedy wydaje mi się, że te działania prowadzą mnie do apologii obrazu jako takiego; nie pamiętamy miejsc ani ludzi, lecz pamiętamy obraz, który przecież zawsze prędzej czy później umyka, rozrzedza się, zaciera. Istnieje w wymiarze nieokreślonym: nieostry i tajemniczy, istnieje poniekąd bardziej intensywnie i trwale.

Mirosław Pawłowski, 2012

Na okładce: Kamuflaż – Maski, 70x100, serigrafia, 2003



Kamuflaż – Cień, 100x150, druk UV na aluminium, 2009

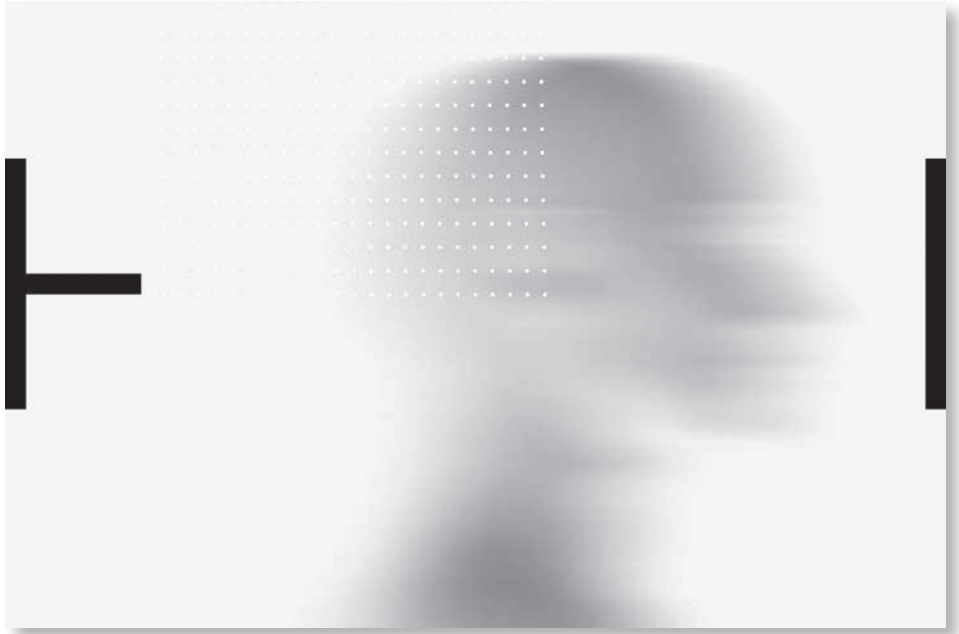
Prof. Mirosław Pawłowski (l. 55) należy do ścisłego grona najlepszych polskich grafików. Świadczą o tym nie tylko liczne wystawy, ale także znaczące nagrody i wyróżnienia: od stypendium za najlepszy dyplom w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Poznaniu w 1981 roku do tegorocznej Nagrody Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Międzynarodowym Triennale Grafiki 2012 w Krakowie za pracę „Kamuflaż – Skan 3” (patrz na stronie obok). Imponującą ścieżkę kariery artystycznej Mirosława Pawłowskiego wyznacza ponad 60 wystaw indywidualnych, wliczając prezentację najnowszych prac w Japonii w październiku tego roku, w prestiżowej galerii CASO (Contemporary Art Space, Osaka). Artysta brał też udział w ok. 250 wystawach zbiorowych.

Oprócz pracy artystycznej Mirosław Pawłowski prowadzi intensywną działalność dydaktyczną. Od 1982 roku pracuje w Zakładzie Grafiki na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu (UAP), największej tego typu uczelni w Polsce, gdzie kieruje Pracownią Serigrafii na Wydziale Grafiki. Należy do władz UAP pełniąc funkcję pełnomocnika rektora ds. promocji i wydawnictw.

Mirosław Pawłowski jest zapalonym turystą, najchętniej wybiera dalekie, pieszce wędrówki. Jego rodzina to także artyści: żona profesora Alicja Pawłowska jest malarką, córka Nina, absolwentka Wydziału Grafiki UAP, zajmuje się grafiką projektową, a syn Miłosz studiuje fotografię – jest na drugim roku UAP.

Obecna wystawa w prywatnej galerii sztuki spa spot w Nałęczowie jest pierwszym pokazem grafiki prof. Pawłowskiego po jego powrocie z Osaki.

Janusz Michalik



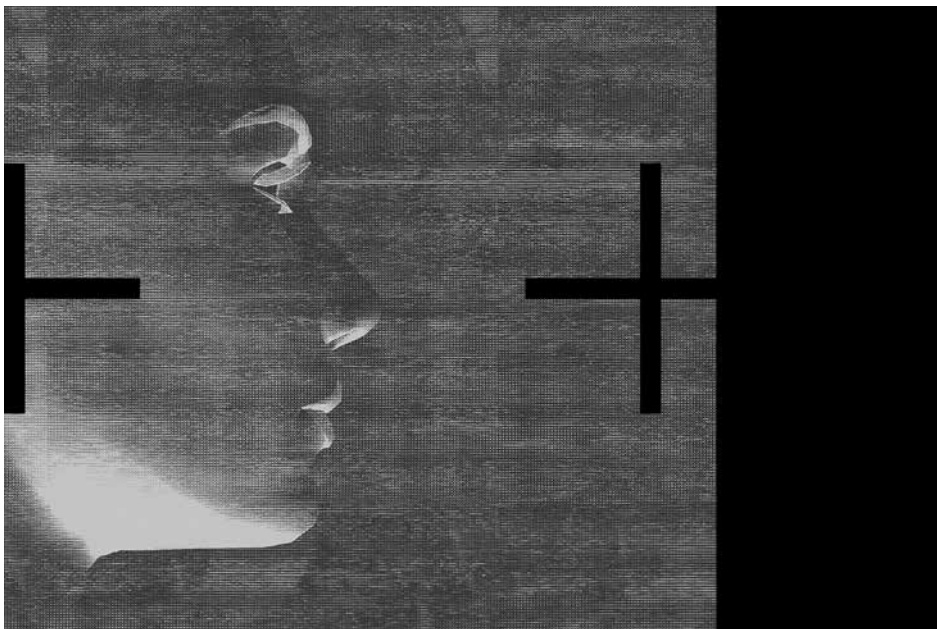
Kamuflaż skan – 3, 100x150, druk UV, 2011



Kamuflaż – Skaner, 100x150, druk UV na aluminium, 2009



Kamuflač – Maski 2, 70x100, serigrafia, 2003



Kamuflaż skan – 1, 100x150, druk UV, 2011

**spa•spot**

Nalęczów, ul. Andriollego 5, tel. +48 886 451 365, e-mail: [j.michalik@spaspot.pl](mailto:j.michalik@spaspot.pl), [www.spaspot.pl](http://www.spaspot.pl)

Skład i łamanie: TaKar, druk: Nova-Druk S.C. Lublin